

Tylko 12 firm oparło się bessie

Wezwania do sprzedaży walerów to jeden z głównych czynników chroniących akcje przed spadkiem w obecnej bessie

Tomasz Hońdo
tomasz.hondo@parkiet.com

Ustrzeżenie portfela akcji przed stratami jest w tym roku nie lada wyzwaniem. Od początku stycznia rynek spustoszyły już trzy fale gwałtownej wyprzedaży, które zredukowały wartość WIG-u o prawie 40 proc. Ostatni raz z tak dramatycznymi wydarzeniami inwestorzy na warszawskiej giełdzie mieli do czynienia siedem lat temu, gdy kursy leciały na lew, a szyje w wyniku pęknięcia tzw. bańki internetowej.

Okazuje się, że mimo tak niesprzyjających czasów dla posiadaczy akcji znalazła się garstka spółek, które nie tylko obroniły się w tym roku przed spadkiem kursu, ale nawet mogą pochwalić się wzrostem notowań. Osiągnięcie jest tym większe, że przewaga firm tracących na wartości jest przygniatająca – od początku stycznia przeceniono akcje 96 proc. wszystkich giełdowych przedsiębiorstw. Niemal dokładnie połowa spółek potaniała o ponad 50 proc. Z kolei o minimum jedną trzecią spadły kursy blisko 80 proc. notowanych firm.

Co przesądziło?

Wskazanie jednolitych kryteriów, jakie spełniają przedsiębiorstwa, które oparły się bessie (i których nie spełniają pozostałe spółki), jest wyjątkowo trudne. Co prawda, sporo z nich zawdzięcza wzrostowi szybkiej poprawie wyników finansowych (np. Opono, HTL-Strefa), ale nie tłumaczy to, dlaczego bessie nie zdołało się oprzeć wiele innych przedsiębiorstw, mogących pochwalić się wzrostem zysków (w II kwartale poprawę wyniku netto zanotowała nieco ponad połowa giełdowych firm).

Często impulsem do skokowej zmiany kursów okazały się wezwania do sprzedaży ogłoszane przez mających apetyt na przejęcie inwestorów finansowych lub branżowych. Niekiedy wzrostowi notowań sprzyjała niewielka płynność obrotu lub ustabilizowany akcjonariat.

Redan 0 proc.

KAPITALIZACJA – 59,7 MLN ZŁ
Podczas hossy akcje załuzzonego pośrednika w produkcji i sprzedaży odzieży należały do najgorszych inwestycji, ale w tym roku zmniejsza notowań paradoksalnie się zatrzymała. Pomogły lepsze wyniki finansowe. Po raz pierwszy od trzech lat Redan zakończył I półrocze na plusie.

HTL-Strefa +11,6 proc.

KAPITALIZACJA – 459,7 MLN ZŁ
Do marca papiery wytwórcy nakładowczy i lancetów należały do najbardziej przecenionych w trakcie bessy rozpoczętej w połowie 2007 r. Kiedy okazało się, że w I kwartale spółka wypracowała wyjątkowo duży zysk, zainteresowali się nią analitycy i inwestorzy finansowi.

Hoop +10,8 proc.

KAPITALIZACJA – 1116,2 MLN ZŁ
Aż do połowy września notowania szybko rozwijającej się firmy opadały w rytmie całego rynku. Koniec minionego miesiąca przyniósł nieoczekiwany przełom – wezwanie do sprzedaży papierów producenta napojów ogłosiła CED Group zarządzana przez Enterprise Investors.

Bankier.pl +10,7 proc.

KAPITALIZACJA – 88 MLN ZŁ
Notowania spółki podtrzymywała perspektywa przejęcia przez inwestora strategicznego (mówiło się m.in. o Agorze). Dotychczasowi główni posiadacze walerów (BZ WBK AIB Asset Management i MCI) nie chcą tanio pozbyć się kontroli nad wortalom internetowym.

Mediatel +8,4 proc.

KAPITALIZACJA – 97,2 MLN ZŁ
Przez większość roku kurs hurtowego operatora telekomunikacyjnego oscyluje wokół poziomu z końca grudnia. Spółka „uciekle” bessie dzięki polityce rozwoju przez przejęcia. Notowania wsparło wezwanie ogłoszone przez głównego akcjonariusza – Rasting Limited.

GF Premium +2,7 proc.

KAPITALIZACJA – 69,5 MLN ZŁ
Notowania spółki faktoringowej są odporne na kryzys na rynkach zagranicznych, który szczególnie negatywnie odbił się na wycenach innych spółek z sektora finansowego. Po części stabilizację kursu tłumaczą niewielkie obroty akcjami.

Netmedia +1,7 proc.

KAPITALIZACJA – 88,9 MLN ZŁ
Kurs producenta oprogramowania do handlu przez internet szybko rósł od marca do maja. Złożyło się na to kilka czynników: poprawa wyników finansowych, podniesienie prognoz oraz niezbyt duże obroty akcjami ułatwiająca wspinaczkę notowań.

TP +1,1 proc.

KAPITALIZACJA – 31 139,6 MLN ZŁ
W czasie hossy akcje potentata telekomunikacyjnego mogły wydać się nudne (gigant nie może się pochwalić szybkim wzrostem przychodów), ale w obecnych czasach są oazą spokoju. Solidne fundamenty koncernu sprawiają, że notowania nie odrywają się w tym roku zbytnio od poziomu 22 zł.

Zmiany kursów, które podane są przy nazwach spółek, dotyczą okresu od końca 2007 roku

Integer +26,7 proc.

KAPITALIZACJA – 102,7 MLN ZŁ
Poprawa wyników i obiecujące perspektywy rozwoju to czynniki, które sprzyjały wspinaczkę notowań spółki zajmującej się kolportażem druków reklamowych i świadczącej usługi pocztowe. Nie bez znaczenia jest stosunkowo niewielka płynność obrotu.

Muza +27,7 proc.

KAPITALIZACJA – 25,7 MLN ZŁ
W pierwszej połowie roku wydawnictwo nie wyróżniało się na tle rynku. W czerwcu kurs zaczął jednak rosnąć. Do zakupów przystąpił giełdowy Kompap. Na razie plany przekroczenia 33 proc. głosów nie wypaliły, ale obie spółki podpisały umowę o współpracy.

Artman +52,8 proc.

KAPITALIZACJA – 391,9 MLN ZŁ
Jeszcze na początku stycznia akcje spółki odzieżowej taniały szybciej niż rynek. W połowie kwietnia kurs poszybował w ciągu jednego dnia o blisko 30 proc. Ogłoszenie wezwania po 92,65 zł zapowiedziało LPP. Skup właśnie trwa (do 27 października).

Opono.pl +76,4 proc.

KAPITALIZACJA – 190 MLN ZŁ
Zwyczaj kursu dystrybutora opon i felg to zasługa pierwszych miesięcy tego roku, kiedy inwestorzy entuzjastycznie przyjęli znakomite wyniki finansowe. Od marca kurs dryfuje w miejscu, ale to i tak sukces, biorąc pod uwagę to, co działo się w tym czasie na całym rynku.